

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Stycznia,

WTOREK,

ROK 1830.

N^o 5.

WSPOMNIENIA.

Wejście Austriaków
do Krakowa 1796.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

ROZKAZ DZIENNY

Do WOJSKA POLSKIEGO.

W Kwaterze Głównej Dnia 17 Grudnia 1829.
W Warszawie. 29 Grudnia

Za NAJWYŻSZYM ROZKAZEM.

Stosownie do Decyzji NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA JMCI i KRÓLA. Upoważniony zostaje. *W Sztacie Głównym.* Adjutant polowy przy NACZELNYM WODZU, z Pułku Strzelców konnych Gwardji, Pułkownik Karól Turno, do noszenia ozdoby Orderu Wojskowego Wilhelma klasy 3ej akkordowanego mu przez N. KRÓLA JMCI Niderlandzkiego. — NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JMCI i KRÓL, najjaśniej ozdobić raczył: Orderem S. Stanisława klasy 4tej. W Pułku 5m Piechoty linjowej, Podporucznika Franciszka Jwińskiego. — Przeznaczeni zostają. *W Piechocie.* W Pułku Piechoty linjowej J. C. M. W. Xcia MICHAŁA Nr 1, Podporucznik Wincenty Poznański, i w Pułku Strzelców pieszych JEGO CESARSKO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Nr 1, Porucznik Krzysztof Markowski, oba do pełnienia obowiązków Adjutantów Placu Miasta Warszawy. — Umieszczony zostaje. *W Wojsku.* Adjutant Placu Miasta Warszawy, z Pułku 3go Strzelców pieszych, Kapitan Mikołaj Petruszewicz. — Otrzymują żądane Dymisje dla interesów familijnych. *W Gwardji.* W Pułku Strzelców konnych, Porucznik Stanisław Leski, w stopniu Kapitana, z pozwoleniem noszenia munduru. *W Piechocie.* W Pułku linjowym J. C. M. W. Xcia MICHAŁA Nr 1, Podporucznik Teodor Grąbczewski, w sto-

pu Porucznika. Dla słabości zdrowia. W Pułku 6m Piechoty linjowej, Podporucznik Antoni Quapill. Z pensją. W Pułku 4m Strzelców pieszych, Maior Karol Komorek, w stopniu Podpułkownika, z pozwoleniem noszenia munduru. Dla interesów familijnych. *W Jeździe.* W Pułku Strzelców konnych N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ JEJ MCI Nr 2, Podporucznik Jan Dąbski, w stopniu Porucznika. W Pułku 2m Ułanów, Podporucznik Hrabia Karol Łos: Dla słabości zdrowia. Z Reformy. Kapitan Jan Smotrycki. — Otrzymują Urlopy. *W Gwardji.* W Pułku Grenadierów, Podporucznik Machwitz, na dni 10, w Gubernię Grodzieńską. *W Piechocie.* W Pułku 6m linjo:, Podporucznik Suchorski, przedłużenie Urlopu na dni 20, w W. Xtwo Poznańskie. W Pułku 7m linjo:, Podporucznik Skulski, na dni 25, w Obwód Białostocki i do Grodna. W Pułku 4m linjo:, Kapitan Zandrowicz, na dni 25, w W. X. Poznańskie; w tymże Pułku, Podporucznik Zaiączkowski, przedłużenie Urlopu na dni 20, w Gubernię Podolską. W Pułku 4m Strzelców pieszych, Porucznik Maniński, na dni 25, do Bydgoszczy. *W Jeździe.* W Pułku 3m Strzelców kon: Kapitan Łubkowski, na miesiąc 2, w Gubernie: Wołyńską, Podolską i do Kiiowa; Podporucznik Domaradzki, na miesiąc 3, do Krakowa, Gallicji Austr: i w Gubernię Wołyńską; Podporucznik Zawadzki, na miesiąc 2, w Gubernie: Grodzieńską, Wileńską i Witebską. W Pułku 4 Strzelców konnych, Podporucznik Sarnecki, na dni 50, do Kiiowa i w Gubernię Podolską. W Pułku 2m Ułanów, Podporucznik

Wolski, na dni 45, w Gubernię Wołyńską. — Wykreśleni zostają z Kontrol. *W Piechocie.* Z Pułku 2go Strzelców pieszych, Porucznik Antoni Czyżewski, zmarły w d. 21 b. m. *W Jeździe.* Z Pułku 4go Ułanów, Podporucznik Hrabia Konstanty Gutakowski, zmarły w d. 15 b. m.

Naczelnym Wódz KONSTANTY W. X. R. Zgodno z Oryginałem, p. o. Szefa Sztabu Głównego Jenerał Brygady *Siemiatkowski.*

Wczoraj od godziny 11tej do 4tej pracowano nad odlaniem posągu *Kopernika*, i odlanie szczęśliwie wykonano.

W *Paryżu*. w końcu Listopada r. z. Przyjacielski balik dany u iednej z Dam znakomitych, rozpoczęto Tańcem *Polskim*, który Królewski Kapelmistrz Karol *Kurpiński* skomponował w czasie Koronacji Naszego Najmiłościwszego MONARCHY w *Warszawie.*

Ze utrzymowanie rachunków przychodu i rozchodu, tudzież wszelkich czynności domowych, nie tylko w handlach ale i w każdym rządncm gospodarstwie jako główna zasada dobrego bytu człowieka jest koniecznem, każdy jest dostatecznie o tem przekonany. Przy pomyślnem albowiem powodzeniu, mamy tę pociechę, że w każdym razie poznać możemy z pewnością stan naszych czynności, w przeciwnym zaś razie łatwiej nam będzie usprawiedliwić się samym sobie lub innym w razie potrzeby z naszego postępowania i prędzej się postrzedz na przyszłość. Traci wprawdzie człowiek wytrwanie i ochotę do porządku kiedy mu interessa źle idą, lecz najczęściej brak porządku w rachunkach jest przyczyną nieładu i zamieszania, które pospolicie ciągną za sobą nieuchronną zgnębę. W celu więc dogodzenia wielu żądających, na cel powyższy zrobiono Książki już porubrykowane, których nabyć można, iakoteż i wszelkich artykułów w Litografji *Koźmińskiego* już wy-

kończonych, tudzież Nut muzycznych i Denseni do krzyżowych robot w handlu *Kamińskiego* pod Nr 400 na przeciwko *S. Krzyża.*

Na ogrzanie izb dla biednych, ieszcze złożono w Redakcji *Kurjera* *Warszaw.* zł. 6 gr. 20.

Dziennik dla Dzieci wydawany będzie codziennie o godz: 4 po połudeiu. Prócz wymienionych składów zamówić można u *Węckiego* na *Krak:* Przed:, u *Szczepańskiej* przy *Sto Jańskiej* ulicy i w *Księgarni* *XX. Piłarów.*

Wczoraj w *Teatrze Rozmaitości* w czasie pierwszego przedstawienia *Komedjo-Opery Kawiarnia*, częste dawano oklaski, żądano powtórzenia 2 śpiewek, lecz także była i *opozycja.* Po ukończeniu zapytano o imie Autora; oświadczono że dzieło bezimiennie jest danem.

Odra która w wielu domach w *Warszawie* od kilku tygodni dręczyła nie tylko Dzieci, lecz i dorosłe osoby, usteaie; teraz zaś rozszerza się *Szkarlatyna.*

Artykuł nadestany.— Gdy m czytał w piśmiech publicznych, że w *Londynie* ieden z *Chemików* zwany *Czarownikiem*, okazuje nadzwyczajne doświadczenia fizjologiczne, potykając fosfor, kwas *pruski*, siarczany i t. p. nie uważałem w tem nic nowego; gdyż w r. ieszcze 1809 P. *Ezidor Roger* rodem z *Tolodu*, przybyły do *Krakowa*, wprzód niżeli miał dawać publiczne swoje doświadczenia, będąc ze mną w *Aptecę* pod *Stońcem*, kazał sobie podać *sublimatum korrozywum* i wziąwszy sporą szczyptę, z zadumieniem moiem i wszystkich, obecnych potykał ie spokojnie. Jakoż pytał się o kwas siarczany dobrze zgęszczony, który równie łat sobie do gardła. Przechodząc się ze mną po ulicach, wstąpił do *Kowala* trzymającego w *kleszczach* żelazo rozpalone, odebrał od niego żelazo i iedną gołą ręką trzymając ie, drugą ręką pięścią uderzając, płaszczyl ie, czyli zbiiał do kupy.

Na publicznem widowisku powtarzał podobne doświadczenia; nadto, olej wrzący i zapalony, połykał z płomieniem, w łożowiu rostopionym moczył nogi i t. p. Będąc u niego, widziałem wodę zaprawną, którą namaczawszy mi po kilka razy palec u ręki, mogłem go trzymać w płomieniu bez żadnego bólu, i owszem płomień natenczas rozdwajał się, oddalając się od palca, bynajmniej mnie nie rażąc. Ten skutek na palcu, nazajutrz był słabszym, a na trzeci dzień już ustawał. — F. L.

Dzisiaj rano zimna stopni 6. Wczoraj w połu: 3.

W Kantorze Kolektora *Kon Szpira w Płocku*, w ciągnięciu 763 Loterji Liczbowej, na Nra 13, 36, 54 wygrano Terno zł: 8,264; także Terno na Nra 13, 38, 54 zł: 1,032.

Jutro w Uroczystość SS. *Trzech Króli*, oraz w pierwsze święto według obrzędu Cerkiwnego, Kurjer nie wyjdzie.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W dzień S. Karola otworzono w *Alexandrii* (w Egipcie) teatr francuzki; dekoracje do tego teatru malowali młodzi towarzysze podróży P. *Szampiljona* badacza natury, który, iak wiadomo, przybył niedawno z głębi *Egiptu* do *Alexandrii*. — Znowu słychać że *Nawaryno* zostało przez wojsko Angielskie obsadzonem. — W *Kandji* trwają ciągle walki między Grekami a Turkami, w których Grecy zawsze są zwycięzcami. — W kilku Departamentach *Francji* pomnażają się choroby epidemiczne, znaczna liczba mieszkańców wymarła. — Na morzu *Srodziemnem* okazują się znowu nieznaomi *Korsarze* zabierający okręta handlowe różnych narodów. — W *Ameslej* w *Anglii* uwięziono 10 letnią *Dziewczynę* która podpaliła dom własnych Rodziców; była zawsze kradnącą, złodziejką, i niczego się nie chciała uczyć. — We *Włoszech* wstawia się co raz bardziej *Improvisatorka Róża Tuddei*. — W kilku prowincjach

Hiszp: okazują się znowu uzbroione bandy rabusiów napadające na bogatych podróżnych. — W *Paryżu* i w *Londonie* ubierają się złodzieje w ogromne płaszcze koliste, które im służą do nieznanego wyniesienia kradzionych rzeczy. — W *Ruen* we *Francji* wiednej z tamecznych *Fabryk pękła* maszyna parowa, przezco część zabudowania została zupełnie zniszczoną, a kilkunastu ludzi częścią utraciło życie, częścią zostało skaleczonych. — W *Otomuńcu*, z rozkazu Rodziców miała młoda *Dziewczyna* odmówić rękę rzemieślnikowi, dla tego, że był biedny; ten już na to przygotowany, strzelił z pistoletu do dziewczyny, lecz chybił, sam zaś umknąwszy rzucił się w rzekę, wydobyto go i oddany został w ręce sprawiedliwości. — W *Madrycie* największa część żebraków jest ślepych, chodzą oni po ulicach bez prowadzicieli, niektórzy z nich mający wstręt żebrać publicznie, sprzedają różne pieśnie i wywołują *Numera Loteryjne*. — *Pewny* podróżny znajdował się na balu w *Madrycie*, na którym młoda i przystojna *Panienska* tańczyła bardzo zgrabnie, lecz iakie było jego zadziwienie, gdy mu powiedziano, że ta *Panienska* jest od kilku lat pozbawioną wzroku! — W *Aerkkhir* w *Anglii* wyrobnicy teraz niemają nic do roboty, aby mieć cokolwiek na wyżywienie, wynajmują się w miejsce koni do ciągnięcia wozów ładownych!!

W Końcu *Listopada* główna *Kwaterna Feldmarszałka Hra: Dyticza Zabatkąńskiego* urządzoną została w *Burgas* i tamże przez całą dzioną zostanie. *Rossyjskie lazarety* zostały jeszcze w *Adrianopolu* pod strażą pułku, aż do wyzdrowienia chorych żołnierzy. W *Stambule* widziano rzadką osobliwość, gdyż na początku zeszłego mie: iężdżono sankami. — Ostatnia wiadomość z *Turcji* donosi, że *Sułtan* wydał rozkaz dołączenia 6 *Powiatów* do *Ser-*

wji, a przeto i ten warunek traktatu już jest dopełniony. Xże *Miłosz* wyprawił Poselstwo do Hra: *Dybicza*, które ma złożyć podziękowanie za opiekę i wszelkie łaski N. Cesarza MIKOŁAJA, świadczone Serwji.

Z *Poznania*. Jle był wielbionym czcigodny Arcy-Biskup *Wolicki*, dowiodło pochowanie zwłokiego. Prawie wszyscy mieszkańcy wszelkich wyznań, należeli do orszaku pogrzebowego, a gdy nazawsze miano trumnę złożyć w miejscu wiecznego spoczynku, rozerwano jej ozdoby jako drogą pamiątkę. Nie doczekał skutecznienia swego pomysłu, ukończenia pomnika *Monarchów Polskich*, których śwotki spoczywają w tem mieście, niedoczekał utworzenia w tej prowincji Szanownego Towarzystwa mającego utrzymać mowę i literaturę *Polską*. Mamy iednak niepłonną nadzieję że za gorliwością Hr: *Działyńskiego*, *Chłopowskiego* i innych, ten zamiar szczęśliwym skutkiem uwiecznionym zostanie.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Brajko Jenerał, Wilhelm Oby: 531 ulica Długa, Skarżyński Rudolf Ob: 585 Długa, Zabłocki Maciej Ob: 493 Miodo; Bontani Wice: Ob: 625 Kozia, Dziekoński Jan Oby: 414 Krak: Przed; Górski Pułkownik 414 Krak: Przed; Węgliński Adam Oby: 476 Nowo-Senatorska, Czaoki b. Pułkownik 1822 Kozia, Pruszek Tomasz Oby: 1372 Marszałkowska, Kornaszewski Fran: Oby: 389 Krak: Przed; Domański Jakób Oby: 2318 Dzielanka.

DONIESIENIA.

ŁAZNIA PARZĄCA I ŁAZIENKI ZWYCZAJNE przez podpisanego nowo wymurowane pod-Nr 2871, przy ulicy Tamka, za Klasztorem Sgo Kazimierza, zostały już otwarte, Właściciel tego zakładu rekomenduje się Szanownej Publiczności, zapewniają wszelką wygodę i potrzeby przy najłepszym porządku, ustanawiając cenę, do Łazienek zł: 2, abonament zaś po zł: 1 gr: 15, do iednej wanny choćby na 2 osob wzięty; parowa zaś od osoby zło: 1. — *Kazimierz Nałmski.*

Przez długi czas doskonalący się w językach Łacińskim, Greckim, Niemieckim i Francuzkim, oraz

posiadający rozmaite umiejętności życzy miejsca Nauczyciela, lub dawać nauki w przeznaczonych godzinach; Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 1086, w domu Szuberta.

WOLFF uwiadamia Szanowne Damy, iż przyjmując do prania i farbowania Kapelusze Damskie, można także i wynająć, mieszka przy ulicy Krakowskiej Przedmieście nie pod Nr 424, lecz 425. Panna umiejąca STROIE DAMSKIE potrzebna jest do Grodna. Niemniej, Osoba młoda, posiadająca język francuzki i grać na fortepianie, może mieć miejsce w Warszawie, wiadomość u tegoż.

TABAKIERKA Damska roboty Tułskiej, zgubiona została przy ulicy Grzybowskiej; znalazca raczy oddać za nagrodą pod Nr 1101 przy ulicy Grzybowskiej w oficyynie na 2 piętro.

KAWJOR Astrachański świeży nadzedeł w tych dniach pod Nr 1768 przy ulicy Sto Jerskiej w domu Rogatkina.

Ktoby sobie życzył kupić lub wynająć PANTALJON o 6ciu oktawach, raczy nadesłać swój Adres do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

SPRZEDAŻ. Podpisany zawiadamia że sprzedał Domu w Warszawie, przy ulicy Piekarskiej, pod Nr 123, tudzież Wiatraka pod Warszawą, za Rogatkami Powązkowskimi, należących do Krystjana Gotliba i Marjanny z Wojcickich rozwiedzionych Małżonków Oehmichów; gdy skutku niewzieta, za całą Taxę tych Nieruchomości, w d. 30 Grudnia r. 1828; odbyta zostaną na oznaczonym na nowo Terminie, do odbycia przysądzenia ostatniego, w drodze Działów Nieruchomości rzeczonych, w dniu 13 m. i r. b. o godzinie 4 po południu, w miejscu zwykłym posiadzeń Wydziału II. Trybunału Cywilnego Wtwa Mazowieckiego, przed W. Marcinem Zachemskim, Assessorem tegoż Trybunału, a to zaczynając Licytacją od ceny niższej blisko o 1/3 część Taxy, to jest Domu, od Summy złp: 45,000, a Wiatraka od Summy złp: 3,500. Warunki są u Pisarza Trybunału Wydziału II. — *Józef Andrychiewicz Patron.*

DOMINA nowe i w świeżych fasonach, czarne i kolorowe, są do nałgcia w Magazynie Stroiów Damskich Pani Mollet, na przeciw Saskiego Placu.

TEATR NARODOWY. Jutro 1szy raz nowa Kome: *Mąż nicboszczyk*, 1szy raz nowa Kome: *Opie: Panny romansowe* i Balet *Apollo i Midas.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Dwóch Siestrzeńców* i 4 raz *Wariata z potrzeby.*